Nowy Czas

Nr 3 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | **Jędrzejów, dnia 10 stycznia 1941 roku** | Odbito w druk. „Nowy Czas‘ Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | **Cena 10 groszy**

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebâbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2. — Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Życzenia Ojca Świętego z okazji Nowego Roku

Rzym. Dorocznym zwyczajem z okazji święta Trzech Króli papież Pius XII przyjął w niedzielę przedstawicieli arystokracji i szlachty rzymskiej. W przemówieniu papież zaapelował do przybyłych o przykładanie się właśnie w obecnym okresie szczególnie gorliwie do dzieła chrześcijańskiej miłości bliźniego, po czym oświadczył dosłownie: „Co stanie się w niedawno rozpoczętym roku, wiadomo tylko jednemu Bogu, który w Swej mądrości i dobroci kieruje drogi swojego Kościoła i rodzaju ludzkiego ku tym celom, które pozwolą zajaśnieć Jego Miłosierdziu i Jego sprawiedliwości. Nasze dążenia, nasze modlitwy i nasze pragnienia poświęcone są sprawiedliwemu i trwałemu pokojowi oraz porządkowi świata, zabezpieczającemu pokój, dającemu radość wszystkim narodom i ludom, pokój, który powróci uśmiech na wszystkich obliczach, a we wszystkich sercach wzbudzi hymn pochwały i dziękczynienia wobec tego Boga, którego wyznajemy".

W końcu papież udzielił wszystkim obecnym błogosławieństwa.

Ataki na ważne obiekty wojskowe w Anglii południowej i środkowej

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje: Pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych zaatakowano po części w lotach zniżonych w ramach zbrojnych wywiadów ważne obiekty wojenne w Anglii południowej i środkowej. Na jednym z lotnisk udało się ciężko uszkodzić pewną liczbę samolotów bombowych, znajdujących się na ziemi. Samoloty bojowe atakowały z nieznacznej wysokości bombami i bronią mechaniczną obiekty kolejowe i uzyskały w pewnej fabryce chemicznej, oraz w fabryce łożysk kulkowych wiele celnych trafień. Pojedyńcze samoloty w szeregu nalotów obrzuciły bombami Londyn. Zestrzelono przy tym balony zaporowe, które spłonęły. Dalekonośne baterie armii lądowej wzięły wczoraj wieczorem pod skuteczny ogień pewien statek nieprzyjacielski, który zbliżał się do wybrzeża francuskiego. Również ubiegłej nocy nieprzyjaciel nie dokonywał nalotów nad terytorium Rzeszy. Jeden niemiecki samolot nie powrócił z lotu przeciw nieprzyjacielowi.

Po 25 dniach walki padły ostatnie pozycje w Bardia

Na froncie greckim zdobyto ważne stanowisko

Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco: Ostatnie pozycje, jakie stawiały jeszcze opór w Bardia, padły 5 stycznia wieczorem. Wojska włoskie przez przeciąg 25 dni walczyły z nieporównanym bohaterstwem i zadały nieprzyjacielowi ciężkie staty. Ciężkie były również straty po stronie włoskiej w materiałach, poległych, rannych i zaginionych.

W przebiegu nalotu nad Tobruk strącono artylerią przeciwlotniczą marynarki 2 samoloty, które spadły płonąc. Na froncie greckim dzięki skutecznemu wypadowi, wojska włoskie weszły w posiadanie pewnego ważnego stanowiska, gdzie wpadły w ręce broń automatyczna i amunicja, pozostawione przez nieprzyjaciela. W pewnej potyczce pomiędzy patrolami, w której wojska włoskie wyszły zwycięsko, wzięto kilku jeńców. Samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały jedną z włoskich baz operacyjnych. Artyleria przeciwlotnicza strąciła jeden samolot typu Blenheim. Pewna eskadra myśliwców, odbywająca lot patrolowy, w czasie spotkania z samolotami nieprzyjacielskimi 3 z nich zestrzeliła. Inna eskadra włoska pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych zbombardowała ważne obiekty nieprzyjacielskie. Wszystkie samoloty włoskie powróciły. W Afryce Wschodniej nieprzyjacielskie siły zmotoryzowane zostały zmuszone do ucieczki ogniem artylerii włoskiej. Na reszcie frontu działalność patroli i artylerii.

Ofensywa Anglii w Marmarika

w najmniejszym stopniu nie wpłynie na los wyspy brytyjskiej

Rzym. „W chwili ostatecznego obrachunku zrozumiemy, do jakiego stopnia rozproszenie sił angielskich wymuszone przez Włochy przyczyni się do przypieczętowania losów Anglii" — oświadcza dyplomatyczny współpracownik agencji Stefani. Fakt, że pierścień około wyspy brytyjskiej zacieśnia się coraz bardziej, jak również stale wzrastająca ilość łodzi podwodnych osi nie pozwalają Anglii na żywienie nadziei co do poprawy jej sytuacji. W związku z tym dyplomatyczny współpracownik agencji Stefani przypomina, że w czasie wojny światowej doki niemieckie wypuszczały seryjnie na morze 30 łodzi podwodnych miesięcznie. Obecnie Niemcy we wszystkich portach, począwszy od Norwegii, a skończywszy na zatoce Biskajskiej trzymają w pogotowiu swoje siły do ostatecznego ataku przeciwko swemu ostatniemu wrogowi. Ta groźba ciążąca jak zmora na wyspie brytyjskiej powoduje Anglię do podejmowania różnych przedsięwzięć na dalekich frontach. Tu należy też szukać powodu brytyjskiej ofensywy w Marmarika dokonanej przy pomocy zmasowanych tanków, okrętów i lotnictwa, ofensywa ta jednak nawet w najmniejszym stopniu nie może wpłynąć na los wyspy brytyjskiej. Naród włoski z dumą zdecydowany jest prowadzić tę wojnę aż do końca. Oś stanowi granitowy blok, który świadomy swej siły nie potrzebuje ubiegać się o pomoc innych państw, podczas kiedy Wielka Brytania jest zmuszona szukać pomocy nawet za cenę odstępowania części swojego imperium, co stanowi wyraźny dowód przewagi mocarstw osi i słabości Anglii.

Niewzruszona wierność Włoch dla osi i paktu trzech mocarstw

Zdecydowana walka aż do zwycięstwa

Rzym. Na zakończenie dzisiejszego posiedzenia, poświęconego sprawom budżetowym, powzięła włoska rada ministrów pod przewodnictwem Mussoliniego przez aklamację ucbwałę następującej treści: Kończąc swe styczniowe posiedzenie rada ministrów zwraca się z pełnym podziwem do naczelnych dowódców i żołnierzy armii, marynarki i lotnictwa oraz milicji faszystowskiej walczących na różnych odcinkach frontów przeciw wojskom brytyjskiego imperium i jego satelitów, przesyłając im pozdrowienia i stwierdzając uroczyście wobec dziecinnych zamierzeń i absurdalnych pogróżek, nadchodzących z tej lub tamtej strony Oceanu, a mających na celu wzruszyć w sile niezmierzoną wierność Włoch dla osi oraz paktu trzech mocarstw jak również nie mniej zdecydowaną wolę walki aż do ostatecznego zwycięstwa, które zapewni Włochom należne im miejsce w nowej Europie, a świat uwolni od świętoszkowatej i łupieżczej plutokracji. W końcu rada ministrów wyraża swe przekonanie, iż najszersze warstwy społeczne Włoch dorosły w całej pełni do ważkości wydarzeń i w tej wierze nadal trwać będą.

DZISIAJ
Kalendarz na I-sze półrocze 1941 r.
W następnym wydaniu
Kalendarz na II-gie półrocze 1941 r.

Kongres zatwierdził ponowny wybór Roosevelta

Waszyngton. Kongres Stanów Północnoamerykańskich w sposób oficjalny zatwierdził ponowny wybór Roosevelta na prezydenta oraz wybór Wallace'a na wiceprezydenta. Roosevelt i Wallace otrzymali 449 głosów elektorskich, zaś kandydaci republikańscy Willkie i Mc Mary 82.

Ostra krytyka polityka amerykańskiego

Nowy Jork. W odpowiedzi na kampanię prasową oświadczył w sobotę senator Stanów Zjednoczonych Shipsteadt (Minnesota): „Stany Zjednoczone prowadzą grę wojenną, ponieważ przypuszczalnie opanowane są niewzruszoną chęcią zreformowania świata, miast troszczyć się o własne sprawy. Jest niemożliwością — oświadczył senator — stale naśladować inne mocarstwa, prowokować je, a następnie twierdzić, że nie dąży się do wojny".

Nowe uporządkowanie na Dalekim Wschodzie

Tokio. Admirał Maksmura omawiając sytuację wojskową na Oceanie Spokojnym, na łamach dziennika „Hoczi Szimbun" stwierdza, że Ameryka zdaje się nie doceniać sił Japonii, sądząc, że będzie mogła powalić Japonię przy pomocy nacisku gospodarczego. Ameryka zdaje się więc sądzić, że będzie mogła igrać dowoli z Japonią. Japonia nie może jednak cofnąć się ani o krok wstecz, ponieważ nowe uporządkowanie Dalekiego Wschodu stanowi dla niej kwestię życia lub śmierci. Z tego powodu Japonia dobrze uczyni, jeżeli przygotuje się na atak Ameryki, ponieważ tylko wówczas uda się uniknąć wojny. Jeżeli natomiast Japonia będzie usiłowała usunąć się z pod nacisku Ameryki, ta będzie coraz bardziej rozszerzać zakres swojego imperialnego rozwoju, a wówczas starcie będzie nieuniknione.

Zakaz noszenia polskich orderów

Generalny Gubernator dr. Frank wydał zarządzenie, zakazujące noszenia orderów i odznak honorowych, nadanych przez byłe państwo polskie. Dalsze przepisy wspomnianego rozporządzenia postanowiają, że byli obywatele polscy, nie przynależni do narodu niemieckiego, mogą nosić niemieckie i austriackie ordery i oznaki honorowe tylko za osobnym zezwoleniem, które wydaje im na wniosek właściwy starosta powiatowy względnie miejski. Wykroczenia przeciwko powyższemu rozporządzeniu podlegają karze więzienia i grzywny lub jednej z tych kar.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 9. I. 1941.

Nagły zgon wróżki. W Sędziszowie przed posesją Władysława Pruska zmarła nagle Maria Chrubiszewska vel Kurpiszewska z Sosnowca, trudniąca się wróżbiarstwem. Jak stwierdził miejscowy lekarz, śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

Wydalili się z domu. Dwaj chłopcy, 16-letni Julian i jego brat 14-letni Stefan Olszewscy ze wsi i gminy Brzegi, synowie wysiedleńca, wydalili się z domu w dniu 22 grudnia roku ubiegłego bez wiedzy rodziców i do tej pory nie powrócili. Obydwaj chłopcy są blondynami, szczupli, pierwszy o twarzy okrągłej, drugi podłużnej. Ktoby cośkolwiek wiedział o nich, proszony jest o zawiadomienie rodziców za pośrednictwem policji.

Węgiel brunatny na terenie gminy Sobków. We wsi Chomentowie, gm. Sobków, natrafiono na pewnej głębokości na węgiel brunatny. Jak się dowiadujemy, prawo eksploatacji węgla otrzymał jeden z wysiedlonych. Oczywiście węgiel ten jest miękki i nie dorównuje węglowi kamiennemu z kopalń zagłębiowskich, lecz z powodu braku tego ostatniego, węgiel brunatny może liczyć na duży zbyt.

Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Stanisława Więckowicza z Kozłowa, gm. Małogoszcz, na trzy miesiące aresztu za usunięcie spod zajęcia świni, zajętej przez komornika sądowego z tytułu należności na rzecz skarbu państwa.

Poszedł w szeroki świat. Jeszcze w dniu 10 maja ub. r. wydalił się z domu 15-o letni Henryk Koziński z Gniewięcina (gm. Sędziszów) i do tej pory nie powrócił. Przed dwoma miesiącami Koziński pisał do rodziców, lecz w liście nie podał swego adresu. Na kopercie listu widniała pieczęć pocztowa: Kraków i Proszowice. Poczynione poszukiwania w Proszowicach i okolicy nie dały żadnego pozytywnego wyniku.

Śmierć żyda pod autem. Z auta ciężarowego z nieustalonych powodów wyskoczył w czasie jazdy pod Wodzisławiem 50-letni Eliasz Cukierman z Chęcin. Cukierman dostawszy się pod koła przyczepki, doznał tak poważnych obrażeń, że w kilka godzin po wypadku zmarł.

Za bójkę na pół roku więzienia. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Natalię Gorczynową z Sądek (gm. Nawarzyce) za pobicie Weroniki Kowal z tej samej wsi na pół roku więzienia. Gorczynowa zadała kilka ran twarzy i rąk Kowalowej sierpem w czasie sprzeczki o sporny grunt.

WOLBROM

Zmiany w sądzie. Dotychczasowy kierownik sądu grodzkiego w Pilicy, p. Julian Ptak, przeniesiony został na takież stanowisko do Wolbromia. Kierownikiem sądu grodzkiego w Pilicy mianowano sędziego p. Ostrowskiego, b. kierownika sądu pracy w Sosnowcu.

KIELCE

Żyd pod kołami samochodu. Na szosie obok mostu na Nidzie pod Chęcinami wskutek własnej nieostrożności wypadł z samochodu ciężarowego 24-letni Didie Białobroda z Chęcin. Białobroda doznał wstrząsu mózgu i grozi mu śmierć.

Busko-Zdrój

Kradzież koni. Nieznani osobnicy skradli klacz Stanisławowi Fatydze, ogiera Antoniemu Rudce, a wóz Antoniemu Basakowi we wsi Rudki Duże (gm. Potok).

Napad rabunkowy na właściciela majątku. Dwóch bandytów, uzbrojonych w pistolety automatyczne, wtargnęło w nocy do mieszkania właściciela majątku w Skorosicach koło Wiślicy i po sterroryzowaniu domowników zrabowało gotówkę, nakrycia stołowe z monogramem „M. H.", futro, kołnierz oposowy i inne przedmioty, ogólnej wartości kilku tysięcy zł.

Z GENERALNEJ GUBERNI

Zakłady „Baty" w Generalnym Gubernatorstwie. Fabryka obuwia „Bata" ma w Generalnym Gubernatorstwie tylko dwa mniejsze zakłady, w Radomiu o zdolności produkcyjnej 20.000 par obuwia tygodniowo, i w Siedlcach o zdolności produkcyjnej 10.000 par butów tygodniowo, a ponadto dwie fabryki skóry.

Wywóz szkła dla celów konserwowych. Przemysł szklany Generalnego Gubernatorstwa jest pod względem wyrobu szkła dla celów konserwowych całkowicie na wyżynie i może zasadniczo eksportować ten towar do Rzeszy.

Ważne zarządzenie o postępowaniu z fałszywymi monetami i banknotami

Generalny Gubernator dr. Frank wydał rozporządzenie, wchodzące w życie z końcem grudnia ub. roku, a ustalające tok postępowania odnośnie ukazujących się od czasu do czasu falsyfikatów środków obiegowych, tak bilonu jak i banknotów.

Według przepisów wspomnianego wyżej rozporządzenia, wszystkie kasy publiczne i instytucje kredytowe zobowiązane są do zatrzymywania wpływających falsyfikatów monet czy banknotów, przy czym zawiadamia się najbliższy posterunek policji i sporządza odpowiedni protokół z osobą, w której posiadaniu znalazł się ów banknot lub moneta. Sam falsyfikat zostaje oczywiście zatrzymany, a oddawca jego otrzymuje pokwitowanie. Jeżeli zaś zachodzi uzasadnione podejrzenie co do osoby wpłacającej, następuje jej aresztowanie. Dalsze dochodzenia w sprawie fałszywego środka obiegowego prowadzi policja. Falsyfikaty przesyłane są następnie urzędowo do mennicy w Warszawie, Praga, Markowska 8, lub też do Banku Emisyjnego w Polsce, Warszawa, Bielańska 10, gdzie przeprowadza się ekspertyzę. O ile się okaże, że nadesłany banknot czy monety nie są falsyfikatami, zatrzymuje się w oddziale falsyfikatów mennicy czy Banku Emisyjnego, a wartość zwraca się osobie wpłacającej. Zgodnie z rozporządzeniem, fałszywe środki obiegowe muszą być przechowywane przez 10 lat po skazaniu fałszerza, jako „lico czynu", natomiast jeżeli nie dało się odszukać fałszerza, zostają one po pięciu latach zniszczone.

Materiał użyty względnie przeznaczony do fałszowania pieniędzy, po skończonym postępowaniu przekazywany jest oddziałowi falsyfikatów Banku Emisyjnego w Polsce.

Prace zimowe polskich robotników cywilnych i jeńców wojennych w Rzeszy

Zajęci dotychczas w rolnictwie cywilni polscy robotnicy i jeńcy wojenni mają być użyci po zakończeniu rolnych prac jesiennych, o ile nie będą potrzebni w rolnictwie, przede wszystkim do prac przemysłowych. W wypadkach, gdy to nie jest możliwe, zostaną oni użyci przy różnych pracach niwelacyjno-melioracyjnych oraz w gospodarce leśnej przy ścinaniu i zwózce drzewa.

Mimo dużych zasp śnieżnych ruch na Kolejach Wschodnich w całej pełni utrzymany

Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej donosi: Z powodu silnych opadów śnieżnych i ostrego wiatru, utworzyły się na torach niemal wszystkich linii Kolei Wschodniej znaczne zaspy śnieżne, wobec czego normalne przeprowadzenie ruchu pociągów natrafia na wielkie trudności. Mimo tego jednak ruch pociągów utrzymany jest na wszystkich liniach, tak lokalnych jak i dalekobieżnych. Z powodu utrudnionego ruchu pociągów dochodzi niejednokrotnie do znaczniejszych opóźnień poszczególnych pociągów.

Dodatkowe pociągi

Kraków. Następujące pociągi kursować będą aż do odwołania również i po 5 stycznia 1941 r., t. j. po czasie wzmożonego ruchu kolejowego świątecznego:

Linia 530 poc. osob. 1052/1055 Warszawa—Koluszki

Linia 530 poc. osob. 1055/1060 Koluszki—Częstochowa

Linia 530e poc. posp. 61/62 Berlin—Poznań—Warszawa

Linia 530d poc. posp. 207/208 Kraków—Kielce—Warszawa

Linia 531 poc. osob. 802/803 Kraków—Przemyśl

Linia 531a poc. przyśp. 343/344 Kraków—Zakopane

Linia 631h poc. osob. 592/585 Nowy Sącz—Krynica

Linia 531m poc. osob. 706/705 Stróże—Nowy Zagórz

Linia 532a poc. osob. 1520/1523 Siedlce—Warszawa

Linia 532b poc. osob. 1550/1555 Małkinia—Warszawa

Linia 532f poc. osob. 1628/1625 Lublin—Rozwadów

Linia 532h/k poc. osob. 562/563 Rozwadów—Sandomierz—Dębica

Linia 532k poc. osob. 574/575 Sandomierz—Rozwadów—Przeworsk

Opieka nad rzemiosłem w Okręgu Radomskim

Wzrastające uprzemysłowienie obszaru gospodarczego zachodniej Europy wyparło coraz bardziej rzemiosło, jako samoistną gałąź przemysłową. Rzemieślnik zeszedł do roli robotnika przemysłowego, stojącego na wyższym nieco poziomie. Wydawało się, że raz na zawsze minęły złote czasy rzemiosła.

Temu grożącemu upadkowi rzemiosła, Niemcy narodowo-socjalistyczne przy całym swym docenianiu kierowniczej roli przemysłu, położyły tamę. „Etos twórczego rzemiosła" stał się pojęciem istotnym w życiu gospodarczym Niemiec.

Na terenach gospodarczych obecnego Gen. Gubernatorstwa współzawodnictwo wielkich przedsiębiorstw przemysłowych mniej było groźne dla rzemiosła. W zakresie produkcji gotowych towarów zawsze jeszcze rzemiosło brało miarodajny udział. Krawiec czy szewc — aby użyć rzucającego się w oczy przykładu — nie był zagrożony współzawodnictwem przemysłu w takim stopniu, jak na obszarach gospodarczych Zachodu. Tylko że — jeśli pozostać przy tych samych przykładach — polski krawiec, czy polski szewc był stale zagrożony inwazją elementu żydowskiego do rzemiosła, chociaż, jak to wykazuje porównanie z obszarem zachodnim, rzemiosło jest czymś obcym dla wewnętrznej natury tej rasy handlarzy. Jako środek obronny jest dla polskich sfer rzemieślniczych konieczne wzmożenie szkolnictwa i przygotowania zawodowego. Tym samym zostaje wskazane jedno z zadań, jakie ma do spełnienia gospodarcze kierownictwo na polu rzemiosła. W tym to świadomym celu popierania rzemiosła utworzono w obrębie Izby Przemysłowo - Handlowej dla Okręgu Radomskiego jako Wydział — Izbę Rzemieślniczą. Walnym zadaniem tejże Izby Rzemieślniczej będzie udzielanie rzemiosłu porady, i troska o planową odbudowę rzemiosła w obrębie Dystryktu.

NOWY CZAS

1941

Styczeń		
1	S	Nowy Rok
2	C	Imienia Jez. Mak
3	P	† Genowefy
4	S	Tytusa Fug.
5	N	Telesfora
6	P	Trzech Króli
7	W	Lucjana i Jul.
8	S	Seweryna Op.
9	C	Marcjanny
10	P	† Agatona
11	S	Honoraty
12	N	1 po 3 Królach
13	P	Weroniki
14	W	Hilarego, Fel.
15	S	Pawła pustel.
16	C	Marcel., Wł.
17	P	† Anton. Op.
18	S	Kat. św. Piotra
19	N	2 po 3 Królach
20	P	Fabiana, Seb.
21	W	Agnieszki
22	S	Wicent., Anast.
23	C	Zaślubiny NMP.
24	P	† Tymoteusza
25	S	Nawr. św. Piotra
26	N	3 po 3 Królach
27	P	Jana Złototous.
28	W	Agnieszki
29	S	Franciszka Sal.
30	C	Martyny Sąw.
31	P	† Piotra N.

Luty		
1	S	Ignacego
2	N	4 po 3 Królach
3	P	Błażeja, Hipolita
4	W	Ausgarego
5	S	Agaty, Izydora
6	C	Doroty, Tytusa
7	P	† Romualda
8	S	Jana z Mat.
9	N	Starozapustna
10	P	Scholastyki
11	W	Obj. NMP. z L.
12	S	Eulalii P.
13	C	Katarzyny P.
14	P	† Walentego
15	S	Faustyny
16	N	Mięsozapustna
17	P	Donata, Fran.
18	W	Symeona
10	S	Konrada
20	C	Leona i Eust.
21	P	† Eleonory
22	S	Kat. św. P. w A.
23	N	Zapustna
24	P	Macieja Apost.
25	W	Cezarego, Fel.
26	S	† Popielec
27	C	Leonarda
28	P	Romana

† Wigilie i posty

Marzec		
1	S	Albina, Ant,
2	N	Wstępna Heleny
3	P	Kunegundy
4	W	Kazimierza
5	S	Euzeb. Teofila
6	C	Wiktora
7	P	† Tomasza z A.
8	S	Wincen. Kadłub.
9	N	Sucha Francisz.
10	P	40 męczenników
11	W	Konstantego
12	S	Grzegorza W.
13	C	Krystyny
14	P	† Matyldy
15	S	Klemensa
16	N	Głucha Abr.
17	P	Jana, Józefa z A.
18	W	Edwarda
19	S	Józefa Oblubień.
20	C	Eufemii, Eugen.
21	P	† Benedykta
22	S	Katarzyny
23	N	Srodopostna
24	P	Gabryela Arch.
25	W	Zwíast. NMP.
26	S	Emanuela
27	C	Jana Dam.
28	P	† Jana Kap.
29	S	Eustazego
30	N	Biała, Anieli
31	P	Balbiny

Kwiecień		
1	w	Teodory
2	ś	Franc. a Paulo
3	c	Ryszarda
4	p	† M. B. Bol
5	s	Winc. Ireneusza
6	n	Palmowa, Wilh.
7	p	Epifan., Sat.
8	w	Dionizego
9	ś	Maryi Kleofasa
10	c	W. Czwar. Ez.
11	p	W. Piątek Leona
12	s	W. Sobota Wikt.
13	n	Zmartw. Chryst.
14	p	Wielkanocny
15	w	Anastazego
16	ś	Marc. i Lamp.
17	c	Aniceta, Rob.
18	p	Apoloniusza
19	s	Symeona, Ad.
20	n	Przewodnia
21	p	Feliksa i Anz.
22	w	Sotera i Kaja
23	ś	Wojciecha i Jerz.
24	c	Fidel. i Grzeg.
25	p	† Marka ewang.
26	s	Kleta, Mar.
27	n	Grobu Chrystusa
28	p	Pawła, Marka
29	w	Piotra, Rob.
30	ś	Ur. św. Józefa

Maj		
1	c	Filipa, Jakuba
2	p	† Zygmunta
3	s	Aleksandra
4	n	3 po Wielkanocy
5	p	Piusa V., Anny
6	w	Jana Ap. i Ew.
7	ś	Floriana, Dom
8	c	Stanisława, Bis.
9	p	† Grzegorza
10	s	Anton., Izydora
11	n	4 po Wielkanoc.
12	p	Pankracego
13	w	Roberta, Serwac.
14	ś	Bonifac., Justyny
15	c	Zofii wd., Jana
16	p	† Andrzeja Bob.
17	s	Paschalisa
18	n	5 po Wielkanocy
19	p	Piotra Celnika
20	w	Bernarda Dn.krz
21	ś	Wenata
22	c	Wnieb. Pańskie
23	p	† Dezyderago
24	s	Joanny, Afry
25	n	6 po Wielkanocy
26	p	Filipa, Ner.
27	w	Bedy, Jana I
28	ś	Augustyna bisk.
29	c	Marii Magdaleny
30	p	† Feliksa I p.
31	s	Anieli, Petrone I

Czerwiec		
1	n	Zesłanie Ducha
2	p	świąteczny Mar.
3	w	Erazma, Klota
4	ś	Francisz. carac.
5	c	Bonif. Walerego
6	p	† Norberta
7	s	Roberta op.
8	n	Maksyma
9	p	Pryma, Felicji
10	w	Bogum. Małgorz.
11	ś	Barnaby Ap.
12	c	Boże Ciało
13	p	† Antoniego Pad.
14	s	Bazyl. Wielk.
15	n	Jolanty, Wita
16	p	Benona, Juliana
17	w	Inocentego Ad,
18	ś	Marka, Marcel.
19	c	Gerw. i Protaz.
20	p	† Serca Jezus.
21	s	Alojzego G.
22	n	Paulina
23	p	Argentyny
24	w	Sw. Jana
25	ś	Prospera
26	c	Jana i Pawła
27	p	† Władysława
28	s	Ireneusza
29	n	Piotra i Pawła
30	o	Emilii i Lucyny

Dlatego konieczne jest w pierwszym rzędzie systematyczne zorganizowanie rzemiosła. Rejestrację wszystkich samoistych rzemieślników po części już przeprowadzono. Zbierane przez Izbę Rzemieślniczą materiały, dotyczące podziału i ilości samoistych rzemieślników, mają na celu stworzenie podstawy do odbudowy cechów, które obejmą teraz wszystkich mistrzów rzemieślniczych poszczególnych grup zawodowych. Należy przy tym podkreślić, że Izba Rzemieślnicza, jako władza nadzorująca i opiekuńcza, oddaje praktyczne przeprowadzenie różnorodnych zadań w ręce samego osiadłego rzemiosła, w świadomości, iż cel, jaki postawiło niemieckie kierownictwo, będzie doceniony w pełni przez rzemieślników Okręgu, którzy w pierwszej linii sami odniosą korzyści z tej organizacji.

Celem zwiększenia narybku rzemieślniczego Izba Rzemieślnicza poczyniła nadto przygotowania do odbycia egzaminów czeladniczych. Zarządzenie w sprawie tych egzaminów ogłoszone już zostało w Biuletynie Informacyjnym Izby Przemysłowo-Handlowej. Jak z zarządzenia tego w szczególności wynika, młodym rzemieślnikom dana będzie, przy jaknajdalej idącym uwzględnieniu stosunków wojennych, możność wykazania swych kwalifikacyj na czeladników i uzyskania w ten sposób odpowiedniego zaświadczenia.

Rejestracja umów uczniowskich dąży do tego, by każdy, nawet najmłodszy z pracowników rzemiosła, był organizacyjnie ujęty i chroniony, jako doń należący.

Na zakończenie nie od rzeczy będzie przytoczyć kilka cyfr, które wskazują doniosłe znaczenie twórczej pracy rzemieślnika w Okręgu Radomskim. Liczby te pochodzą z ostatniego spisu w roku 1938. Według nich istniało w Okręgu Radomskim 42.500 samoistnych warsztatów rzemieślniczych. Cyfra ta nie obejmuje wielkiego udziału chałupnictwa, szczególnie reprezentowanego w miastach: Częstocbowa, Kielce i Radom. Z pośród tych warsztatów rzemieślniczych, jak już wspomniano, zdumiewająco wysoki odsetek był w posiadaniu żydowskim. Udział żydowskich warsztatów obejmował 43%! 63% wszystkich żydowskich warsztatów skoncentrowało się w miastach. W rzemiośle odzieżowym 80,2% warsztatów było w rękach żydowskich, w grupie skórzanej 52%, w rzemiośle usług osobistych 45%, w rzemiośle spożywczym 42%. Temu niezmiernie wysokiemu odsetkowi przeciwstawia się w sposób znamienny w grupach zawodowych ciężko fizycznie pracujących znacznie niższy odsetek pracowników żydowskich. W grupie metalowej było tylko 22% żydowskich warsztatów, w grupie drzewnej 19%, i wreszcie w grupie budowlanej 17%.

Izba Rzemieślnicza dla Okręgu Radomskiego zapewnia, iż w drodze świadomego celu kierownictwa osiadłym rzemiosłem dążyć będzie do wyeliminowania, w miarę możności, niepożądanego żydowskiego elementu, udzielając stale polskiemu rzemieślnikowi w każdym kierunku pomocy. Izba Rzemieślnicza oczekuje i wymaga lojalnej współpracy ze strony rzemiosła.

Niemiecki komunikat wojenny

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w poniedziałek 6 stycznia: Łódź podwodna, o której zakomunikowano już, iż zatopiła dotychczas 13.300 ton, zdołała podwyższyć swój sukces do łącznej wysokości 20.600 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. W toku zbrojnych wywiadów lotnictwo dokonało szeregu skutecznych pojedyńczych ataków na ważne obiekty wojenne w Anglii południowej, oraz na okręty na angielskich wodach przybrzeżnych. Koło Southand trafiono dwoma bombami średniego kalibru w nieprzyjacielski okręt handlowy pojemności 3 000 do 4 000 ton, płynący w transporcie konwojowanym. Okręt przechylił się na bok i począł tonąć. Ponadto skutecznie zaatakowano dwie brytyjskie łodzie patrolowe i jeden nieprzyjacielski uzbrojony statek handlowy. W ciągu dnia pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych obrzucono Londyn bombami zapalającymi i rozpryskowymi różnych kalibrów. Następnie samoloty bojowe zaatakowały skutecznie częściowo w lotach zniżonych obiekty fabryczne i kolejowe, oraz silnie obsadzone lotnisko w Anglii Południowej. W ciągu ubiegłej nocy słabsze eskadry samolotów bojowych zaatakowały ponownie stolicę brytyjską. Nieprzyjaciel w nocy na 6 stycznia nie dokonywał nalotów na teren Rzeszy. Kilka samolotów nieprzyjacielskich usiłowało wtargnąć w ciągu wczorajszego dnia na tereny okupowane, zostały jednak w czas rozproszone i odparte przez artylerię przeciwlotniczą. Dwa nieprzyjacielskie samoloty bombowe spadły na morze, niedaleko wybrzeża francuskiego. Lotnictwo niemieckie nie poniosło żadnych strat.

Na froncie Bardia trwają nadal zacięte zmagania

Włoski komunikat wojenny z poniedziałku 6 stycznia brzmi następująco: W dniu wczorajszym trwały od rana, aż do wieczora niezwykle zacięte walki na froncie Bardia. Mimo zaciętego oporu naszch wojsk straciliśmy dalsze punkty obronne, przy czym nieprzyjaciel poniósł poważne straty. Nasze lotnictwo wspomagało akcję bojową w szeroko zakrojonych ramach. Nieprzyjacielskie samoloty bezskutecznie bombardowały nasze pozycje i punkty obronne. Jeden z pośród naszych samolotów nie powrócił do swej bazy. Na froncie greckim akcja miała charakter lokalny, przy czym wojskom nieprzyjacielskim zadano znaczne straty, zdobywając broń i biorąc do niewoli jeńców. Jednostki marynarki nieprzyjacielskiej ostrzeliwały wybrzeża kraju Somali na terenie Afryki Wschodniej. Nasze samoloty ruszyły niezwłocznie do akcji, bombardując dwa krążowniki i jeden statek pomocniczy. Nieprzyjacielskie samoloty zaatakowały nasze punkty obronne na terenie Erytrei oraz w kraju Somali, jednakże nie wyrządziły żadnych szkód. Zestrzelono jeden samolot nieprzyjacielski. Na granicy Sudanu odparto nieprzyjacielski oddział patrolowy, przy czym ten ostatni poniósł straty. Wczoraj wieczorem bombardowaliśmy nieprzyjacielską bazę obronną na Malcie. Jeden z naszych samolotów wywiadowczych, zaatakowany przez dwa samoloty typu Blenheim, spowodował zestrzelenie jednego, zaś drugi zmusił do ucieczki.

Oprocentowanie wkładów

zwykłych i oszczędnościowych w instytucjach kredytowych Generalnego Gubernatorstwa. Dla wkładców płatnych a vista 1%. Dla wkładów oszczędnościowych do 3%.

Zarządzeniem Kierownika Urzędu Nadzoru Bankowego dla Generalnego Gubernatora z dnia 17 grudnia 1940 r. o maksymalnych stawkach odsetkowych od wkładów klienteli niebankierskiej w instytucjach kredytowych, ustalone zostały maksymalne stawki odsetkowe (procentowe) dla należności nowych z ważnością od dnia 1 stycznia 1941, dla poszczególnych rodzai wkładów według poniższego zestawienia: dla wkładów płatnych a vista t. j. wkładów, co do których nie umówiono żadnego terminu wypowiedzenia lub terminu płatności, jak rachunki bieżące i inne najwyżej 1 proc. rocznie.

Dla wkładów płatnych za wypowiedzeniem, z terminem wypowiedzenia najmniej 1 miesięcznym — najwyżej 1½ procent rocznie, 3-miesięcznym — najwyżej 2¼ procent rocznie, 6-miesięcznym i dłuższym — najwyżej 3 procent rocznie.

Dla wkładów terminowych, t. j. wkładów przyjętych na termin z góry ustalony, nie krótszy od jednego miesiąca i płatny w dniu ściśle oznaczonym, — z terminem płatności najmniej 1-miesięcznym — 1¼ procent, 3-miesięcznym — 2 procent, 6-miesięcznym i dłuszszym najwyżej 2¾ procent.

Dla wkładów na książeczki wkładkowe oraz dla wkładów oszczędnościowych na książeczki oszczędnościowe, przy czym te ostatnie dotyczą tylko komunalnych kas oszczędności i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych — z normalnym terminem wypowiedzenia — 2 procent, ze specjalnym terminem wypowiedzenia, 1-miesięcznym — 1⅓ proc., 3-miesięcznym — 2½ proc., 6-miesięcznym i dłuższym — najwyżej 3 procent.

Dokładniejsze określenia poszczególnych rodzai wkładów zawarte są w Nr. 78 Dziennika rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa, część II-ga, wydany w dniu 30 grudnia 1940 roku.

O odmrożeniu i zamarżnięciu

Zima, która w tym roku może się stać bardzo ostrą, skierowuje naszą uwagę w stronę odmrożeń. Jeśli zimno działa przez dłuższy czas na ciało ludzkie, wówczas traci ono własne ciepło, krew krzepnie na powierzchni, gromadzi się w wewnętrznych organach, głównie w mózgu. Ponieważ wilgoć zawarta w naskórku zamarza pod wpływem niskiej temperatury, przeto skóra sztywnieje i staje się łamliwą. Największym wrogiem człowieka jest opadająca go nagle potrzeba snu, która może być tak silną, że pomimo świadomości, iż uśnięcie grozi śmiercią — człowiek nie zdobywa się na odpowiednią energię, by zapobiec zdrętwieniu przez częste i silne ruchy muskułów.

Jeśli chodzi o szkody wyrządzane przez zimno to podobnie, jak przy oparzeniach, rozróżnia się rany 3-ch stopni. Przy 1-szym stopniu skóra puchnie i jest zaczerwieniona, przy czym odczuwa się piekący ból. Przy 2-gim stopniu tworzą się pęcherze, które rozpadają się i wywołują powstanie wrzodów, podczas gdy przy 3-cim stopniu ustaje krążenie krwi w odmrożeniem dotkniętej części ciała a tkanka obumiera. Granicę pomiędzy tkanką zdrową a obumarłą tworzy przeważnie czerwone pasmo, t. zw. linia demarkacyjna.

U zamarzniętego nie słychać bicia serca; nie można również wyczuć tętna a całe ciało jest lodowato zimne. Zamarznięty sprawia wrażenie trupa. W rzeczywistości jednak w stanie tym może trwać przez wiele godzin a nawet dni. Z tego powodu pod każdym pozorem należy przedsięwziąć próby przywrócenia go do przytomności. Zamarżniętego należy z największą ostrożnością (by nie złamać żadnej części zdrętwiałego ciała) przenieść do nieopalonego i zabezpieczonego przed wiatrem pokoju i rozebrać. Ciało nacierać się tak długo śniegiem i mokrymi zimnymi ręcznikami aż skóra odtaje i zauważy się pierwsze znaki powrotu do życia. Jeśli poszczególne członki odżywają i można skonstatować podniesienie się ciepłoty ciała, wówczas można podnieść temperaturę pokojową.

Teraz dopiero można stosować sztuczne oddychanie i przez użycie środków trzeźwiących, jak salmiaku lub eteru, przywołać zamarzniętego do przytomności.

Spółdzielnie rolniczo-handlowe, a handel towarami kolonialnymi

Ostatnio liczne spółdzielnie rolniczo-handlowe ubiegają się o dopuszczenie do handlu hurtowego towarami kolonialnymi. Taka inowacja nie mogłaby być ciepło powitaną, gdyż spółdzielnie rolnicze zostały powołane do życia celem popierania rolnictwa, przeto nie powinny się zajmować normalnym handlem hurtowym towarami kolonialnymi, tym bardziej, że powołane do tego celu przedsiębiorstwa handlowe istnieją w dostatecznej liczbie.

Fatalna pomyłka

Humoreska

Pan Ryszard Trąbaliński siedział przy biurku i pisał listy. Przychodziło mu to z widoczną trudnością, często bowiem wzdychał, tarł dłonią łysiejące czoło i patrzył w brudny sufit, jakgdyby tam szukając natchnienia.

— Dalibóg nie wiem jak się piszę „odkąd“ przez d czy przez t — mruczał. — Może ten wyraz pochodzi od „kąta“? Licho nadało z tą ortografią! Nigdy nie miałem do niej guza. Hm! napisze takie d, żeby jednocześnie można je było wziąć za t.

Skończył nareszcie i odsapnąwszy, półgłosem zaczął czytać list tak mozolnie wymarzony:

„Najdroższa Pani! Odkąd wróciłem do domu, nie mogę sobie dać rady, z tęsknoty za Tobą ubyło mi już 1 i pół kilo. Daj się wzruszyć, ukochana Sabciu i pozwól przyspieszyć dzień ślubu, dzień naszego szczęścia: zamiast 1-go października, niech się odbędzie 1-go sierpnia. Wzdycham do chwili, kiedy zostaniesz pania Trąbaliną, tak jak jesteś już królową mojego serca. Błagam o to najczulej i stokrotnie całuje Twoje śliczne rączki, Twój wierny do grobowej deski narzeczony“.

Położył na stole zapisany arkusik i wziął się do drugiego listu, który skreślił o wiele szybciej i łatwiej, niż miłosne orędzie do narzeczonej. Treść jego była następująca:

Kochany Stryjku! Daruj, że dopiero dziś donoszę Ci o tem, że niedługo żenię się z panną Sabiną Piętasówną, ale naprawdę, nie było się czym chwalić; stare i brzydkie pudło, familia marna. Przodkowie moi przewrócą się w grobie. Nigdybym nie zrobił takiego mezaljansu, gdyby interesa nie zmuszały mie do tego. Szloma nie chce dłużej czekać, grozi, że wystawi Trąbalin na licytację, jeżeli nie wezme ślubu 1-go sierpnia. Przeklęte żydzisko! Spłacę go posagiem Sabci, gdyż rozumiesz dobrze, że nie żenię się z miłości. Żałuj mię kochany Stryjaszku. Sciskam Cię serdecznie, Twój Ryszard“.

— Proszę pana na obiad — wrzasnęła służąca, uchylając drzwi.

— Zaraz idę, — odrzekł pan Ryszard. Na biurku leżały dwie koperty, poprzednio zaadresowane, włożył więc do każdej arkusik papieru, zakleił i poszedł na obiad z uczuciem zadowolenia, właściwym człowiekowi, który spełnił swój obowiązek.

W tydzień później przyniesiono mu z poczty list z małą paczuszką. Trąbaliński rozerwał kopertę, na której poznał pismo stryja i przeczytał, co następuje: „Kochany Rysiu! Byłeś, jesteś i będziesz niepoprawnym sowizdrzałem i szalawiłą: list do narzeczonej, o istnieniu której dopiero się dowiaduje, włożyłeś do koperty pod moim adresem, a list do mnie pewno do niej wysłałeś. Zwracam Ci twoje miłosne adrony i życzę szczęścia. Kochający Stryj Apolinary“.

Trąbaliński przez chwilę stał osłupiały, a po tym drżącą ręką otworzył przysłaną z poczty paczuszkę: było w niej pudełko, a w nim pierścionek zaręczynowy, dany przez niego pannie Sabinie Piętasównie.

Dzięki fatalnej pomyłce małżeństwo zostało zerwane.

Zofia S.